NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok V. Kraków, niedziela 15 stycznia 1922. Nr. 14.

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi
Korespondencye przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 11½ do 12 w południe.

Cena Nru 20 M.

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 470·—, kwart. 1410·— M
w Krakowie z odnoszeniem do domu . 530·— „ 1590·— „
Na prowincyi: z przesyłką poczt. 580.—. „ 1590·— „
Za granicą: z przesyłką pocztową 725·—. „ 2175·— „
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia od wyrazu 10·— Mk., wiersz nonparel 1-szpalt. Mk 30. Nadesłano Mk 75·—. Wiersz nonparelowy 1 szp w tekście Mk 95·—, Wiersz nonp. 1 szpalt. na 1. stronie 120 Mk Gratulacye 500 Mkp. — Ceny ogłoszeń zagr. o 100% droższe

## Religia a — policya.

Kraków, 14 stycznia.

(Tk.) Sejm Konstytucyjny urządza państwo polskie. To jest zgoła odmienne zadanie, aniżeli to, jakie zazwyczaj miewają parlamenty o charakterze i nazwie „konstytuanty". Przedewszystkiem: nierównie szersze. Konstytuanty, które zazwyczaj po większym przewrocie na nowo urządzają, względnie przekształcają i reformują państwa, mają tylko zmienić kilka zasadniczych postanowień ustawowych i dostosowywać do nich ogólny ustrój rządowy. Pozatem wszystko zostaje po staremu, albo się zmienia z czasem, stopniowo, w miarę potrzeby. W Państwie polskiem natomiast buduje się wszystkie fundamenty, a to jest u nas tem trudniejszem zadaniem, że mamy do czynienia z trzema różnymi nastrojami państwowymi i rządowymi, które przynajmniej co do samych podstaw należy uzgodnić i doprowadzić do jednolitości. Do jednolitości takiej, którąby najlepiej odpowiadała charakterowi państwa polskiego jako demokracyi konstytucyjnej.

Z trzech państw zaborczych mamy wzory nie bardzo budujące. Rosya była zupełną autokracyą, Prusy prawie-że zupełną, a tylko Austrya była zbliżona w swoich ustawach zasadniczych do konstytucyjnej formy rządów. Należy tedy zarzucić w zupełności ustrój rosyjski i pruski, a ulepszyć tylko wzór austryacki, ażeby nowoczesnym wymogom odpowiadał. Co się bowiem przyjmuje z ustroju rosyjskiego tchnie całkowicie charakterem policyjnym, a Prusy także w znacznej mierze miały do ostatniej chwili charakter t. z. „Polizeistaatu", a nie, jak to niemiecka nauka o państwie określa: „Rechtsstaatu" lub „Wohlfahrtsstaatu". Nie potrzeba wyraźnie zaznaczać, że Rosya pod żadnym względem nie wychodziła w swoim państwowym ustroju z charakteru policyjności. Tej policyjności należy się gwałtownie wystrzegać już teraz, kiedy się kładzie podwaliny pod ustrój państwowy.

A jednak tak się nie dzieje. Większość czynników rządowych, od urzędników aż do samych ministrów we władzach centralnych, a tak samo przeważająca większość Sejmu, jako ciała ustawodawczego, posiada tradycyę policyjną. Wychowani w państwach, w których cała mądrość rządowa skoncentrowała się w bardzo sprężyście pracującej policyi, nie mogą ci politycy oderwać się od oryentacyi — policyi.

Ztąd to pochodzi, że się u nas roi od projektów ustaw — wyjątkowych, że mamy pomysły tego rodzaju, jak zaprowadzenia przymusu paszportowego wewnątrz kraju, co znała tylko Rosya, w której człowiek się składał z ciała i paszportu. Dusza była luksusowym składnikiem...

Z tego samego źródła rosyjskiej tradycyi płynie także dziki pomysł poddania spraw wyznaniowych pod władzę ministerstwa spraw wewnętrznych, czyli pod władzę i nadzór policyi. Jaki takie zarządzenie ma cel i jakie może mieć państwowe uzasadnienie?

Prawie na całym świecie ministerstwo oświaty ma w swoim zarządzie także sprawy wyznaniowe. Jakoś łączą się już od samego brzmienia kult i kultura. Ministerstwo najbardziej oddalone od przymusu policyjnego,



# Przesilenie gabinetowe we Francyi.

### Ostatnie przemówienie Brianda jako premiera w Izbie deputowanych.

Paryż. PAT. (Havas). Posiedzenie Izby otworzył dłuższem przemówieniem Peret, następnie zabrał głos Briand i oświadczył, że komisya reparacyjna ma prawo udzielić Niemcom zwłoki w płaceniu odszkodowań. Francya w tej komisyi nie posiada większości i uchwalenie moratoryum jest pewne. (Oklaski na skrajnej lewicy, okrzyki na prawicy). Jeżeli stan wypłat będzie zmieniony, wówczas Francya zażąda gwarancyi i zarządzeń kontrolnych celem zmuszenia Niemiec do wypłat. Z wielkiem oburzeniem napiętnował Briand stanowisko tych, którzy twierdzą, że przymierze angielsko-francuskie oznacza dla Francyi stosunek niewolniczy i że Francya musi się zrzec swoich pozycyj nad Renem (okrzyki). Pogłoski te są zupełnie fałszywe — mówił Briand — Lloyd George zakomunikował, iż Anglia jest zgodna ze stanowiskiem francuskiem. Przyjąłem na siebie odpowiedzialność i mogę przypuścić, że posiadałem dostateczny autorytet, aby mówić imieniem Francyi. Nie mam prawa wrócić na swoje stanowisko, jeżeli nie będę miał pewności, iż nie otrzymam pchnięcia sztyletem. Nie mogę jednak powiedzieć, że posiadam odpowiednie oparcie moralne. (Ogólne poruszenie). Czułem w odległości, że nie cieszę się pełnem zaufaniem (protesty na lewicy i centrum). Uważam ciągle jeszcze rokowania z aliantami za korzystne, chciałem tylko powiedzieć, że nie zaniedbałbym ani na chwilę interesów francuskich i protestuję przeciwko postawionym zarzutom. Teraz niechaj kto inny obejmie moje stanowisko.

Po tych słowach Briand opuścił trybunę z gestem zniechęcenia. Trzy czwarte posłów oklaskiwało Brianda. Ku ogólnemu zdziwieniu zabrał Briand swoją tekę z aktami, kierując się ku wyjściu w towarzystwie wszystkich ministrów. Wielu posłów lewicy i prawicy ponowiło oklaski. Następnie posiedzenie zamknięto.

Briand udał się do Pałacu Elizejskiego, aby wręczyć dymisyę gabinetu.

### Powody ustąpienia.

Paryż. PAT. (Havas). We czwartek popołudniu Briad zawiadomił Izbę o swej dymisyi. W kołach politycznych sądzą, że dymisya ta spowodowana została szeregiem faktów, w pierwszej linii uchwałą komisyi, którą Briand wziął za oznakę nieufności. Zaznaczyć jednak należy, że zakończenie mowy Brianda w Izbie było przyjęte oklaskami, co świadczy, że Briand nie stracił zaufania Izby.

### List Brianda do L. George'a

Paryż. PAT. (Havas). Prezydent ministrów Briand wystosował do Lloyda George'a telegram donoszący, iż okoliczności polityczne uniemożliwiają mu pozostanie na stanowisku dotychczasowym. Briand prosi Lloyda George'a o zakomunikowanie delegatom w Cannes, iż ku największemu ubolewaniu zrzeka się współpracy. Briand wyraża ubolewanie, iż nie może ukończyć swych konferencyi z Ll. Georgem, rozpoczętych w interesie Francyi i Anglii, jakoteż w interesie pokoju europejskiego. Spodziewa się, że następca jego podejmie znowu rokowania i że urzeczywistni cele brane pod rozwagę przez Lloyda George'a i Brianda.

### Odroczenie Rady Najw. z powodu przesilenia gabinetow.

Cannes. PAT. (Wolff) Z kół niemieckich donoszą oficyalnie: Na dzisiejszem popołudniowem posiedzeniu Rady Najwyższej Rathenau ukończył wywody, w których przedstawił szczegółowo zarządzenia wzięte pod rozwagę przez rząd niemiecki celem usunięcia trudności finansowych. W czasie posiedzenia nadeszła wiadomość o ustąpieniu Brianda, poczem Loucher opuścił salę obrad. Po ukończeniu wywodów Rathenaua oświadczył Lloyd George, że wobec nieobecności przedstawiciela jednego z rządów koalicyjnych wątpliwą jest zdolność do dyskusyi i do uchwał Rady Najwyższej. Kwestya musi być wyklarowana przedtem na wewnętrznej naradzie. Posiedzenie zamknięto o godzinie w pół do siódmej.

### Kandydaci na stanowisko prezydenta ministrów.

Paryż. PAT. W kołach senatu wymieniają jako następców Brianda Poincarego, Pereta, Jennarta i Bartoux'a. W kołach tych podnoszą, że tylko taki gabinet może liczyć na poparcie, który nie dopuści do naruszenia praw Francyi.

### Poincare premierem?

Paryż. PAT. (Havas). Poincare otrzymał misyę utworzenia gabinetu. Poincare odpowiedział, że da odpowiedź w piątek.

jak ministerstwo oświecenia publicznego jest najbardziej odpowiedniem dla zarządzenia sprawami wyznaniowemi. Najmniej do tego odpowiedniem jest ministerstwo, do którego należy policya.

W starych Prusiech istniało według starej, zdaje się, od czasu Fryderyka Wielkiego pochodzącej nomenklatury, ministerstwo oświaty, które się pleno titulo nazywało: „Ministerium für geistliche, Unterrichts- und Medizinalangelegenheiten". Naturalnie, że do tej najwyższej magistratury należały także sprawy wyznaniowe. Ale Prusy oddały gminy żydowskie pod zarząd policyi. W Rosyi właściwie wszystko się skupiło w ministerstwie spraw wewnętrznych, czyli w policyi, a wszystkie inne ministerstwa były tylko jakby ekspozyturami tej najwyższej w państwie instancyi. Jest zatem obojetnem, do ktorego ministerstwa były te czy tamte panstwowe funkcye przydzielone. Ostatecznie przecież wszystko się zeszło w ręku różnych — Trepowów. Austrya miała swoje „Ministerium für Kultus und Unterricht". Zdarzało się wprawdzie, że się nieraz mówiło, jak za czasów Stuergkha, że to ministerstwo jest „für Kultus" ale „gegen Unterricht". Ale w zasadzie urządzenie było zupełnie poprawne, a wyznania miały swój charakter duchowy, nie tylko duchowny, nie nadający się do traktowania policyjnego.

W. Polsce mają jednak wyznania być stawiane niejako pod dozór policyi. Tak uchwaliła na razie komisya konstytucyjna, niestety w nieobecności zastępcy posłów żydowskich. Rzecz jasna, że to się odnosić będzie do wyznań niekatolickich. bo kościół katolicki będzie miał swój konkordat z Rzymem i będzie od władzy państwowej zupełnie niezależny. Dla wyznań niekatolickich jest wprawdzie w konstytucyi zastrzeżony pewnego rodzaju samorząd pod postacią własnych „statutów", ale stosunek państwa do tych kościołów ma być dopiero w drodze późniejszej ustawy ustalonym. To znaczy: konstytucya nie daje im jeszcze żadnej autonomii i nie określa, w jakich rozmiarach będą mogły być w swojem wewnętrznem życiu niezależnemi od władzy państwowej. Pierwszy krok, jaki teraz zrobiła na drodze dalszego ustawodawstwa odnośnie do wewnętrznego urządzenia się tych kościołów „mniejszości religijnych" jest stanowczą zapowiedzią jakiegoś dalszego uszczuplenia swobody.

A to jest fatalny początek. Nietyle dla samych wyznań mniejszościowych, dla których to zresztą oznacza obniżenie godności i wymiaru równouprawnienia, ale raczej dla samego ustroju państwowego, któremu się nadaje stygmat policyjny.

Tworzymy porządek w państwie. Jest źle, jeżeli porządek ten będzie we wszystkiem utrzymywany prawie wyłącznie policyjnie. Jest źle, że nadajemy powoli państwu polskiemu charakter — „Polizeistaatu".

# Z obrad Sejmu.

Warszawa. PAT. Marszałek oznajmił o zwolnieniu p. Stoińskiego z kierownictwa ministerstwa aprowizacyi. Odesłano do komisyi w pierwszem czytaniu ustawę o dalszej emisyi biletów P. K. K. P. i o kredycie skarbu państwa w P. K. K. P.

**Przystąpiono do sprawy wydania posłów.**

W kilku wypadkach Izba uchwaliła odmówić wydania. Natomiast postanowiono wydać ks. Okonia, którego wydania domagał się sąd okręgowy w Warszawie. Zażądała tego pewna emigrantka, której ks. Okoń miał ułatwić uzyskanie paszportu, a której nic nie pomógł, choć wziął za to 10 dolarów.

**Sprawozdania komisyi oświatowej.**

W sprawie ustawy o zakładaniu i utrzymaniu oraz o budowie szkół powszechnych spadło z porządku dziennego, ponieważ rząd oświadczył, że nie ma na ten cel pokrycia. Przeciwko temu zaprotestował ostro poseł Woźnicki, który domagał się, aby rząd znalazł pokrycie na ten cel. Poseł Sołtyk wzywał rząd, aby najpóźniej do czwartku przedłożył komisyi budżetowej wniosek co do pokrycia wydatków związanych z temi ustawami. Poseł Smulikowski żądał, żeby na dalszych debatach o tych ustawach był obecny przedstawiciel ministerstwa oświaty.

Marszałek zawiadomił, że konwent seniorów uchwalił zmianę artykułu 56 regulaminu w ten sposób, że w razie nieobecności posła w Sejmie już nie przez dwa ale przez trzy posiedzenia, traci poseł część dodatku drożyźnianego. Przepisy te wchodzą w życie po 20 bm.

Następne posiedzenie we wtorek.

# Zwycięstwo Polski w sprawie wileńskiej w Radzie Ligi nar.

## Liga nar. zakończyła postępowanie w sporze polsko-litewskim.

Genewa. PAT. Dziś o godz. 10 min. 30 odbyło się ostatnie publiczne posiedzenie Rady Ligi w sprawie sporu polsko-litwskiego. Ze strony litewskiej obecni byli posłowie litewscy w Londynie, Paryżu i Brukseli: Naruszewicz, Miłosz i Sidzikowski, min. spraw zagranicznych Beltutis oraz posłowie do sejmu kowieńskiego: Narkiewicz i ks. Samujlis. Ze strony polskiej delegat polski Aszkenazy. Delegacya litewska przedłożyła obszerny memoryał, domagający się utrzymania Komisyi Kontrolującej i straży neutralnej, ustanowienia Wysokiego Komisarza Ligi na terenie Wileńszczyzny, wreszcie oddania całej sprawy sporu polsko-litewskiego do rozstrzygnięcia Trybunałowi Międzynarodowemu albo pod arbitraż, oraz potępienie obecnego Sejmu Wileńskiego. Delegat Aszkenazy w krótkiem przemówieniu żądał odrzucenia wszystkich propozycyj litewskich i stwierdzenia, że postępowanie w sprawie sporu polsko-litewskiego przed Radą Ligi zostało ostatecznie zakończone.

Aszkenazy w imieniu rządu polskiego podziękował Radzie Ligi za całoroczne przeszło trudy w tej sprawie oraz zapewnił ponownie o pokojowych intencyach rządu polskiego.

Rada Ligi Narodów przeszła do porządku nad memoryałem litewskim i uchwaliła jednomyślnie rezolucyę następującą:

1) Rada Ligi Narodów stwierdza, że procedura sprawy sporu polsko-litewskiego została przez Ligę Narodów zakończona.

2) Rada Ligi Narodów uchwala ostatecznie odwołać Komisyę Kontrolną w ciągu miesiąca.

3) Rada Ligi przyjmuje do wiadomości zapewnienia obu stron o pokojowych intencyach ich rządów. W razie gdyby nie doszło do podjęcia stosunków dyplomatycznych i konsularnych, Rada Ligi zaleca im powierzenie zastępstwa obu stron zaprzyjaźnionym państwom.

4) Rada Ligi postanawia znieść strefę neutralną z zastrzeżeniem, że obustronne prawa terytoryalne będą przez strony poszanowane.

5) Nie wspominając zupełnie o Sejmie Wileńskim, Rada Ligi Narodów ogranicza się jednak do ogólnej uwagi, że nie mogłaby uznać jednostronnego załatwienia sprawy wychodzącego poza ramy jej poleceń.

6) Rada Ligi Narodów stwierdza obowiązek Litwy Kowieńskiej zaciągnięcia zobowiązań w sprawie ochrony mniejszości, zgodnych z istniejącymi traktatami o mniejszościach. Ponadto Rada Ligi mając obowiązek interesowania się losem mniejszości w Polsce i Litwie, spodziewa się, że w wypadku, gdyby tego zaszła potrzeba, obie strony pozwolą jej wysłać na ich terytorya przedstawicieli dla zapoznania się z danemi sprawami na miejscu.

### Konferencya Aszkenazego z przewodniczącym Ligi nar.

Genewa. PAT. Delegat polski p. Aszkenazy konferował z przewodniczącym Hymansem, z Ischim, da Cunha oraz ze sprawozdawcami w sprawach litewskich i gdańskich oraz w sprawach mniejszości narodowych na Łotwie.

* * *

Genewa. PAT. Delegat polski p. Aszkenazy złożył na ręce Hymansa 10 not dotyczących spraw litewskich, gdańskich, oraz spraw mniejszości narodowych na Łotwie.

### Sprawa wileńska w komisyi dla spraw zagranicznych.

Warszawa. PAT. Komisya spraw zagranicznych dyskutowała nad sprawą wileńską. Minister spraw zagranicznych Skirmunt złożył sprawozdanie, poczem wywiązała się ożywiona dyskusya.

### Rozdźwięk między rządem a komisyą skarbowo-budżetową.

Warszawa. PAT. Komisya skarbowo-budżetowa omawiała postanowienia ustawy z dnia 20 maja 1921 r. o tymczasowym poborze podatku dochodowego. Sprawę referował poseł Woźnicki. W dyskusyi zaproponowano zmianę ustawy i wstrzymanie egzekutywy. Na wniosek posłów Wierzbickiego i Woźnickiego do nowego projektu ustawy wstawiono ustawę żądającą zaliczenia całej sumy podatku ściągniętego na poczet daniny, tudzież podatku dochodowego. Wiceminister Markowski oświadczył, że rząd nie zgodzi się na to, a zwłaszcza na zaliczenie na poczet daniny. ponieważ cała kasowość państwa musiałaby być poddana szczegółowej rewizyi i uledz zmianie. Przystąpiono do głosowania nad budżetem ustawy w drugiem czytaniu, poczem projekt wraz z poprawką posła Kowalczuka, domagającą się zwłoki sum odebranych przyjęto. Trzecie czytanie odbędzie się na następnem posiedzeniu. Wiceminister skarbu Markowski zaznaczył, że rząd na projektowaną zmianę nie zgodzi się.

### Zniesienie urzędu przywozu i wywozu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. Warszawa. Na dzisiejszem posiedzeniu komisyi skarbowo-budżetowej ministerstwa skarbu dr Michalski oznajmił, że wobec jednomyślnego żądania społeczeństwa i sejmu wydał rozporządzenie, na mocy którego zostają skasowane wszystkie urzędy przywozu i wywozu.

Rozporządzenie ministra skarbu w sprawie zniesienia urzędu przywozu i wywozu zostanie z wielką ulgą przyjęte przez ogół kupiectwa.

# Z obrad komisyi sejmowych.

Warszawa. PAT. Komisya prawnicza dyskutowała nad artykułem piątym ustawy o ochronie lokatorów.

Komisya rolna przyjęła do wiadomości sprawozdanie prezesa Głównego Urzędu Ziemskiego w sprawie rozparcelowania majątków tak rządowych, jak i prywatnych i dokonała też podziału referatów.

Komisya ochrony pracy dokonała podziału referatów projektów ustawy o służbie domowej, o urlopach, o pracy kobiet i nieletnich, o zabezpieczeniu ciągłości pracy i o zniesieniu niektórych świąt.

Komisya komunikacyjna zastanawiała się nad dolegliwościami na naszych kolejach, przyczem minister kolei żelaznych dał odpowiednie wyjaśnienia.

Komisya oświatowa dyskutowała nad sprawą zwalczania analfabetyzmu oraz o zakładaniu bibliotek powszechnych.

### Nagły wyjazd posła Zamojskiego do Paryża.

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. Poseł polski w Paryżu hr. Zamojski, zrezygnował z wyjazdu do Wilna i wyjeżdża dziś do Paryża. Nagła ta zmiana spowodowana została sytuacyą polityczną, która wytworzyła się po ustąpieniu Brianda.

### Delegacya rządu polskiego do Brazylii.

(Telefonem od naszego korespondenta).

M. Warszawa. Rząd polski wydelegował p. Tadeusza Głodowskiego do Brazylii celem zapoznaniae się tam z życiem kolonistów polskich w Stanie Parana. Jak wiadomo w Stanie tym żyje około 150 tysięcy kolonistów polskich. Rząd polski zamierza wejść w kontakt z rządem brazylijskim celem ułatwienia dalszej kolonizacyi polskiej w tym Stanie. P. Głodowski wyjeżdża z Tryestu do Brazylii 13 bm.

# Dymisya Brianda.

Kraków, 14 stycznia.

(Z) Nie można sobie wyobrazić zdarzenia, któreby w sposób bardziej gwałtowny wykoleiło unormowany już — zdawało się — i wytknięty jasno bieg wypadków zmierzających zgodnie ku odbudowie i pacyfikacyi Europy — jak dymisya z kolei ósmego gabinetu p. Brianda.

Wiadomość o ustąpieniu gabinetu francuskiego nie jest właściwie niespodzianką. Już od długiego czasu zanosiło się na generalną ofenzywę zjednoczonych nacyonalistów na znienawidzonego im premiera, któremu zarzucała prawicowa prasa bezsilną ustępliwość, mdłą kompromisowość i brak zdecydowanej inicyatywy.

Na ostatnich posiedzeniach grudniowych Izby Deputowanych dały się już zauważyć groźne objawy nadchodzącej burzy.

Ostatnie głosowania „ordres de jour" dla Brianda wykazywały coraz to skromniejszą większość, a nadmiar interpelacyi i zapytań, jakiemi zasypywano śmiertelnie przemęczonego i nigdy niewyspanego — bo dzień i noc czuwającego na straży w Palais Bourbon w obawie przeid niespodziewanym atakiem ze strony lewicy a zwłaszcza prawicy Brianda — świadczył również o chwiejnej pozycyi gabinetu. Kiedy nareszcie z trudem osiągnął zamierzony rezultat w głośnej sprawie ambasady watykańskiej, kiedy ostatniemi siłami wymigał się ze stokroć jeszcze drażliwszej afery Banku Chińskiego — było już rzeczą widoczną, że traci pod nogami oparcie, jakiego zrezą nie mogła mu nigdy w znaczeniu normalnem dać luźna, sklecana od wypadku do wypadku, centrowa większość sproszkowanego w 18 stronnictw parlamentu francuskiego.

Nie ułatwiało też Briandowi jego ciężkiej misyi bardzo niezgrabnie dobrane grono ministeryalnych współkolegów, którzy od pierwszej chwili podzielili się na wyraźne dwa wrogie sobie obozy: „lojalnych" z Loucherem na czele, zdecydowanych zwolenników zewnętrznej i wewnętrznej polityki p. Brianda i mniej lub więcej wyraźnych jego antagonistów (skrajny militarysta minister spraw wojskowych Barthou i wiecznie na Louchera jako niebezpiecznego konkurenta zadąsany Doumer), którzy w porozumieniu z Poincare'm sabotowali wysiłki swego szefa.

Tak więc już w wewnętrznych antagonizmach nie brakowało materyału palnego, który zajął się jednak dopiero od iskry z zewnątrz sprawdzającą groźną dla całej Europy eksplozyę.

Geneza kryzysu gabinetowego nie jest jeszcze wyjaśniona.

Nie wydaje nam się wyczerpywać przesłanek przesilenia jedyny pozytywny (2) punkt rezolucyi komisyi senatu dla spraw zagranicznych (odszkodowania), ani wiadomość „Malina" i „Petit Parisien" o proteście gabinetu francuskiego przeciw zaproszeniu przedstawicieli sowieckich do Genui. Dziwny synchronizm gabinetowego przesilenia z debatą w Cannes w kwestyi traktatu gwarancyjnego daje wiele do myślenia. Czyż może podkreślając wczoraj niebezpieczeństwo płynące dla Polski z prononowanej przez Lloyda George'a formułki traktatu gwarancyjnego (wbrew prawie że zgodnej opinii prasy polskiej) nie odczuliśmy instynktownie drażliwości tego mankamentu także z punktu widzenia interesów francuskich. Byłoby przesadą wiązać bezpośrednio w związek przyczynowy kryzys gabinetowy z sprawą udziału Polski w traktacie franko-angielskim; wydaje się nam niemniej, że było to jedno z najważniejszych ogniw z nieznanego nam jeszcze w całości łańcucha, który doprowadził ostatecznie do dymisyi Brianda.

A co teraz?

Nie brak oczywista amatorów na tekę premierowską. Już w przedpokojach pałacu Elizejskiego krzątają się żywo i Poincare znużony w pogoni za nowymi zaszczytami i Peret, prezydent Izby deputowanych.

Ale jeżeli zważymy, jak groźnem echem odbiłoby się w całej a także sprzymierzonej Europie objęcie prezesury przez ekstremistę, choćby nim miał być względnie miły dla Anglii (patrz: opozycya przeciw traktatowi angorskiemu-) Poincare — to nasuwa się nam refleksya, czy może mimo wszystko nie powtarza się znowu gra, znana nam tak dobrze z niedawnego przesilenia berlińskiego, kiedy to Wirth opuścił jednemi drzwiami swój gabinet prezydyalny, by wrócić do niego rychło innemi, za cenę tej czy innej koncepcyi wymuszonej na przerażonych widzach.

Może „Briand est mort, vive Briand!"

W wypadku przeciwnym byłaby pokojowa ewolucya Europy najpoważniej zagrożona!

Najbliższe godziny przyniosą zapewne wyjaśnienie sytuacyi.

# Przegląd prasy polskiej.

Echa nominacyi p. Szebeki. — Endecya a rząd. — „Huzia na Sejm". — Takt p. Trąmpczyńskiego. — „Kto winien, że trzeba płacić daninę?" —

Kraków, 14 stycznia.

(x) Sprawa nominacyi p. Szebeki drugim delegatem Polski przy Lidze narodów wywołała cały szereg artykułów w prasie polskiej. Pisma prawicowe przeważnie endeckie występują oczywiście z hymnami pochwalnymi dla p. Szebeki, tego „tęgiego, zrównoważonego na europejską miarę dyplomaty", którego prawdziwemi „zasługami" i „znakomitą" przeszłością polityczną zajęliśmy się przed kilku dniami w artykule pt. „Zastępca Rosyi czy Polski?"

Warszawski „Robotnik" nawiązując w ostatnim numerze do nominacyi p. Szebeki, zajmuje się w artykule wstępnym wzajemnym stosunkiem endecyi i rządu i stwierdza, że obecnie endecya wygrywa rząd przeciw Sejmowi. We wspomnianym artykule czytamy m. in.:

„Rzeczą znamienną.. jest to, że endecya gorliwie broni rządu obecnego. Wiemy, że endecya potrafi inaczej, że potrafi zwalczać rząd, przeciwstawiając mu Sejm, jak to było w czasie najazdu bolszewickiego, kiedy był rząd koalicyjny, w którym siedzieli też endecy. Wówczas endecya z zaciekłością zwalczała ten rząd, aczkolwiek chwila wymagała „jedności" narodowej. Wówczas chciano przy pomocy Sejmu rozsadzić rząd, który nie szedł na pasku endecyi. Dziś jest inaczej. Dziś p. Skirmunt nie pyta się stronnictw sejmowych, czy godzą się na p. Szebekę, czy nie, lecz wypełnia rozkazy endecyi. P. Downarowicz w każdej chwili gotów jest przedłożyć Sejmowi z pół tuzina ustaw wyjątkowych, gdy tylko endecya tego zażąda. P. Michalski od pierwszego dnia swego urzędowania pasowany został przez endeków na „bohatera", a aureola jego jeszcze wzrosła, gdy tonem mentorskim, z zarozumiałością bankiersko-szlagońską zaczął naigrawać się z Sejmu. Huzia na Sejm!"

Przytoczony wyżej wyjątek z artykułu „Robotnika" zawiera prócz określenia stosunku endecyi do rządu również wyraźne oświadczenie, że PPS. jest przeciwna rychłemu rozwiązaniu obecnego Sejmu.

* * *

Głośna przed kilku tygodniami sprawa przesilenia na stanowisku marszałka Sejmu jeszcze nie przebrzmiała. W organie piastowców „Kuryerze Lwowskm" znajdujemy artykuł wstępny pt. „Czy marszałek Trąmpczyński ustąpi?" pióra „jednego z wybitnych posłów sejmowych". Początek tego charakterystycznego ataku ludowców na obecnego Marszałka brzmi:

„Tylko człowiek obdarzony głębszym umysłem politycznym, posiadający poczucie taktu, może zrozumieć, że rola jego już się skończyła. Polityk i kobieta w tem są sobie podobni, że powinni wyczuć, kiedy druga ma przestać „być piękną", a pierwszy usunąć się z widowni życia. Oboje nie powinni wyczekiwać, aż im to świat powie.

Takiego taktu i delikatnego wyczucia nie posiada pan marszałek Sejmu ustawodawczego. Mimo, że już dwukrotnie słaba tylko liczebna większość uratowała go przed formalną klęską jawnego wyrażenia mu nieufności, pan marszałek trzyma się uparcie swego fotelu i swej laski. Czyni to, mimo, że każde prawie posiedzenie jest widownią bardzo przykrych zatargów osobistych pomiędzy nim a poszczególnymi posłami, lub nawet grupami poselskiemi".

W dalszym ciągu kreśli autor działalność p. marszałka, który jak wiadomo często „zapomina o tem, iż jest marszałkiem całego Sejmu, a nie partyjnym wykładnikiem ugrupowań prawicowych" i omówiwszy rolę jego przy próbach utworzenia rządu centrowo lewicowego dochodzi do konkluzyi, że

„Pan marszałek sam nie ustąpi, ale z początkiem każdego tygodnia sejmowego nie można przewidzieć, czy jakaś burza, wywołana przez niego samego, nie doprowadzi do zmiany na fotelu marszałkowskim".

* * *

Wychodzi w Krakowie co tydzień „naczelny organ polskiego stronnictwa katolicko ludowego" „Lud Katolicki", który wprawdzie sieje nienawiść do Żydów w równym stopniu, jak naczelny organ P. S. L. „Piast", różni się jednak od wspomnianego pisma zasadniczo przy omawianiu działalności p. Witosa jako premiera. Pozatem organ ten biada bardzo nad daniną i zamieszcza artykuł wstępny pt. „Kto winien, że trzeba płacić daninę", w którym to artykule pisze p. dr. Pług z iście przedwyborczym temperamentem:

„Sejm w grudniu ubiegłego roku 1921 prawie wszystkimi głosami uchwalił daninę. 80 miliardów marek polskich mają złożyć obywatele państwa polskiego w najbliższym czasie, by ratować skarb polski od ruiny, a Polskę od bankructwa. Posłowie nasi chcieli uwolnić małorolnych od tej daniny, a większą daniną obłożyć bogaczy, ale niestety nie udało się to, bo większość posłów była temu przeciwna. A teraz zapytujemy się, kto winien, że teraz musimy płacić daninę, by ratować państwo?...

...Tę daninę płacić musimy za niedołężne i głupie rządy Witosa! Tę daninę płacić musimy za jego podróże agitacyjne! Tę daninę płacić musimy za te urzędy ziemskie, obsadzone prawie wyłącznie piastowcami, które nic nie robią, a kosztują miliardy! Tę daninę płacić musimy za te bogactwa agitatorów Witosa, które porobili za jego rządów! My ją zapłacimy, by ratować Polskę, ale pamiętać będziemy, że to Witosowi i jego rządom mamy tę daninę do zawdzięczenia. Obiecywali Witos i jego agitatorzy chłopom ziemię, reformę rolną, a dali nam chłopom nędzę i daninę".

W tym samym numerze „Luda katolickiego" znajdujemy polemikę z „organem wielkich obszarników i wielkich fabrykantów", „Rzeczpospolitą", która zarzuciła klubowi katolicko-ludowemu, że agituje przeciwko daninie majątkowej.

# Przegląd polityczny.

## Lord Robert Cecil w sprawie Górnego Śląska.

W tych dniach ukazała się w Anglii broszura, napisana przez lorda Roberta Cecila, a poświęcona sprawie Górnego Śląska.

Nakreśliwszy pokrótce dzieje tego kraju, oraz prace komisyi śląskiej i rady najwyższej, a wreszcie prace komisyi Ligi narodów pod przewodnictwem hr. Ishi i ostateczną uchwałę ententy, autor analizuje rzeczoną decyzyę. Nie twierdząc, aby uważać ją należało za najlepszą, jaką osiągnąć było można, sądzi wszakże lord Cecil, że wyłącza wątpliwość o uczciwości pobudek, jakiemi się kierowano przy rozstrzygnięciu tej niezmiernie zawiłej sprawy. Dodatnią cechą komisyi hr. Ishi była okoliczność, że żaden członek jej nie należał do stałych członków rady Ligi narodów; ujemną zaś, że członkowie, lubo ludzie niewątpliwie poważni, nie należeli do ludzi o wyrobionej opinii na zewnątrz.

Największe trudności polegały na tem, że podział terytoryum w obecnej epoce wynalazków inżynieryi nie może być dokonany jedynie na podstawach geometrycznych, jak za czasów Napoleona, oraz, że na terytoryum spornem ujawniła się nie ulegająca kompromisowi walka czynników narodowościowych z ekonomicznemi.

Decyzya mocarstw i ustalenie granic politycznych nie mogły położyć kresu tej walce żywiołów narodowych i ekonomicznych i autor sądzi, że okres piętnastoletniego prowizoryum winien być użyty na porozumienie i skoordynowanie interesów obu narodów na Górnym Śląsku, w przeciwnym bowiem razie, obok szkód, jakie ludność Górnego Śląska poniesie, nawet pokój europejski może być poważnie zagrożony i mogłyby nastąpić komplikacye olbrzymiej wagi.

## O granicę polsko-rosyjską.

Zakowiedziany na 10 bm. przyjazd do Warszawy posła bolszewickiego, p. Karachana, ...

...roczony został do 19 bm. Powodem tego jest, że 9 bm. przybył do Moskwy prezes polskiej delegacyi granicznej p. Wasilewski z płk. Hempflem w sprawie przyspieszenia wykreślenia granic. W Moskwie odbyło się już w tej sprawie posiedzenie i jak komunikują, jest nadzieja, że rezultat wizyty p. Wasilewskiego będzie pomyślny.

## Przyjazd przedstawiciela angielskiej misyi handlowej do Charkowa.

W najbliższym czasie ma przybyć do Charkowa przedstawiciel angielskiej misyi handlowej, która znajduje się obecnie w Moskwie, celem obznajomienia się z ekonomicznym stanem Ukrainy i dla wyjaśnienia sprawy możliwości nawiązania stosunków handlowych pomiędzy Anglią a Ukrainą Sowiecką.

**Z PALESTYNY.**

## Szkolnictwo żyd. w Palestynie.

Mające wkrótce nastąpić urządzenie pierwszych instytutów uniwersytetu hebrajskiego w Jerozolimie skierowało też uwagę na palestyńskie szkoły niższe. Jak wynika z oficyalnego sprawozdania, podlega obecnie departamentowi edukacyi przy egzekutywie palestyńskiej 35 ogródków dziecięcych, 63 szkół elementarnych, 3 szkoły wyższe, 3 seminarya nauczycielskie, 6 szkół fachowych oraz 7 warsztatów. Wśród szkół fachowych są 3 szkoły muzyczne (w Jerozolimie, Jaffie i Haiffie), szkoła przemysłu artystycznego w Jerozolimie, wreszcie szkoła handlowa dla kursów wieczornych.

## Palestyński handel z zagranicą.

Jerozolima. (Kor. syon.) Wedle urzędowych cyfr handlowych wartość przywozu w październiku 1921 wyniosła 518.650 funtów podczas gdy wartość wywozu 42465 funtów. W porównaniu z październikiem roku 1920 wzrósł import palestyński o 69089 funtów, wywóz spadł o 20314 funtów. Od marca 1921 do października 1921 wzrósł przywóz w porównaniu z tymsamym okresem roku uprzedniego o 629.922, wywóz o 38034 funtów.

**ZE ŚWIATA ŻYDOWSKIEGO.**

## Dochody Funduszu Podwalin w Ameryce.

Londyn. (ŻBK.). Wedle ostatniego numeru grudniowego amerykańskiego pisma „The New Palestine" wpłynęło do tego czasu 850.000 dolarów w gotówce na rzecz Keren Hajesod. Przedsięwzięto intenzywną kampanię celem zainkasowania subskrypcyi, opiewających na około dwa i pół miliona dolarów. Akcya ta ma być prowadzoną niezależnie od dalszej kampanii obejmującej nowe koła żydowskie.

## Emigracya żydowska z Rosyi.

Ryga. (ŻBK.). Przedstawiciel Hijasu p. Kowalski prowadzi tutaj układy z rządem łotewskim w sprawie urządzenia bezpośredniej komunikacyi pomiędzy Moskwą a Libawą, która odda wielkie usługi transimigracyi. W ten sposób mogliby emigranci żydowscy z Rosyi bezpośrednio dojechać do portu w Libawie, co stanowiłoby dla nich znaczne ułatwienie. Prezydent ministrów p. Majerowicz zapewnił p. Kowalskiego, iż rząd łotewski odnosi się życzliwie do tego planu, oraz, że sprawa będzie wkrótce rozpatrzona.

## Jeden Żyd w egzekutywie sowietów.

Ryga. (ŻBK.). W skład nowej rosyjskiej egzekutywy sowietów, która wybrała prezydyum liczące 15 członków, wchodzi tylko jeden Żyd, a mianowicie Kamieniew. W związku z tem należy też stwierdzić fakt, że tym razem wyznaczonym został na zastępcę Lenina nie Trocki, lecz Rykow i Tsurip, obaj nie-Żydzi.

## Oddział żydowski w gabinecie ministeryalnym republiki rosyjskiej.

Czyta. (ŻBK.) Dwóch bundystów zostało wybranych pomiędzy przedstawicielami ludności żydowskiej w dalekiej republice Wschodu. Rząd utworzył ministeryum dla spraw narodowości, które posiada specyalny oddział spraw żydowskich.

# Pod pręgierz.

Kraków, 14 grudnia.

W Łańcucie rozwiązany został niedawno temu Kahał, a w jego miejsce ustanowiły władze polityczne tzw. Komisarza rządowego, któremu dodano radę przyboczną z 14 osób. Między tymi 14 obywatelami znalazły się cztery osoby, które sympatyzują z narodowym ruchem żydowskim, wzgl. są jego zwolennikami.

Otóż grono obywateli żydowskich z Łańcuta, mających czelność podszywać się pod miano reprezentantów ortodoksyi wniosło przeciw doborowi osób dłuższe zażalenie do władz. We fakcie samym niema oczywista nic zdrożnego, bo wszak wolno się żalić każdej grupie, która zarządzeniem czuje się dotkniętą.

Pragniemy jednak, chwilowo bez szerszych komentarzy, poddać pod sąd opinii publicznej tak Żydów łańcuckich jak i Żydostwa całej Polski sposób, w jakim podpisani na memoryale — żalili się na swą „krzywdę". Czynimy to w przekonaniu, że trzeba od czasu do czasu bezlitośnie odkrywać wrzody na własnem ciele, aby woń od nich bijąca nie zatruła otoczenia, i ażeby żydowskie społeczeństwo nauczyło się stawiać poza nawiasem życia społecznego jednostki, które w ten sposób torują drogę pogardzie wobec nas ze strony społeczeństwa polskiego.

Wspomniany memoryał obejmuje 4 strony kancelaryjnego formatu i zawiera między innemi u stęp następujący, który podajemy dosłownie wraz z podpisami.

Skreśliwszy stosunki w dawnym Kahale, powiadają podpisani:

„W tych wszystkich okolicznościach nastąpiła niedawno pewna zmiana i to zmiana wywołana nie tyle ewolucyą wewnętrzną, ile agitacyą z zewnątrz. I tak pod wpływem zagranicy zaczęto i do nas napychać tzw. syonizm, który to pragnie się wcisnąć do wszystkich instytucyi, by mógł, jak najkorzystniej wpływać na całą ludność w myśl rozkazów, idących, już nie od tutejszych leaderów, ale wprost w myśl rozkazów idących z zagranicy nieraz wrogiej Państwu Polskiemu.

Nie potrzebujemy się tu rozwodzić w jakim stosunku pozostają do interesów Państwa Polskiego ortodoksi żydowscy, a w jakim zwolennicy syonizmu, gdyż jest to rzeczą znaną i samo Państwo Polskie odczuwa najlepiej na sobie rozmaite narzucone mu wole obce wynikające z zagranicznej instytucyi syonizmu. Nie chcemy (sic!! Red.) zresztą krytykować syonizmu, boć każdy może mieć wolność zapatrywań. Możemy tylko mówić za siebie. My ortodoksi jesteśmy Żydami, a już z tradycyi Polakami. Jesteśmy Żydami, bo wyznajemy religię żydowską, lecz religii nie mieszamy z polityką i zagranicznymi Żydami; tyczy nas wyłącznie łączność wyznaniowa. W sprawach polityki jesteśmy Polakami poddanymi Państwa Polskiego, służącymi jedynie rozkazom prawa i Państwa. Takimi chcemy zostać i nie chcemy dopuścić, aby właśnie inne wpływy decydowały. Takich, jak my jesteśmy, jest w naszej gminie wyznaniowej przeszło 80 proc. Już więc w myśl zasad słuszności należy się nam w zarządzie odpowiednia część mandatów, a nie, by mniejszość nie licząca nawet 20 proc. majoryzowała nas i uniemożliwiała nasze istnienie ze szkodą dla ogółu i Państwa. Tymczasem tak się nie stało. Zamianowana rada przyboczna z komisaryatem jest wyrazem jedynie mniejszości syonistycznej i doprowadzi do rządów partyjnych naturalnie mogących przynieść tylko szkodę".

. . . . . . . . . .

Memoryał nosi datę 28 listopada 1921 i zawiera następujące podpisy „Żydów" łańcuckich:

**Efroim Helsinger, Chaim Zellner, Leser Kresch, Izrael Kneller, Selig Fertig, Abraham Katz, Naftali Lipschütz, Mendel Horowitz, Getzel Glanzberg, Abe Sauer.**

Do tak cynicznego oszczerstwa, do tak niskiej denuncyacyi sięgnęli podpisani panowie, aby drogą oczernienia stronnictwa i ruchu, stojącego niezachwianie na gruncie państwowym, porozumienia i zgody polsko żydowskiej dojść do windykacyi marnych, miski soczewicy nie wartych ambicyj lokalnych.

Społeczeństwo żydowskie niech odpowie tym panom, których czyn ten kwalifikuje jako wyzutych z czci i godności, bezczelnych, nikczemnych potwórców i denuncyantów.

# Zapytanie do p. Sarneckiego

### naczelnika Urzędu statyst. w Krakowie.

Dochodzą nas wiadomości, że Urząd statystyczny (przy ulicy Smoleńskiej) wzywa obecnie obywateli w celu uzupełniających informacyi odnośnie do spisu ludności. Przy tej sposobności młodzi funkcyonaryusze Urzędu autoratywnie raczą rozstrzygać o tem, czy język hebrajski istnieje czy nie i wzywają stronę do zmiany zapodanego języka.

Ośmielany się zapytać p. Sarneckiego, jako kierownika Urzędu statystycznego czy ta korrektura spisu ludności leży w interesie prawdy, konstytucyi, i czy zgodna jest choćby tylko z ostatniem oświadczeniem delegata rządu na onegdajszem Zjeździe szkół hebrajskich w Warszawie.

Spodziewamy się, że p. Sarnecki wglądnie w tę samowładną procedurę podporządkowanych mu funkcyonaryuszy i zarządzi co trzeba, aby zmiany nie były poczynione w arkuszach ani bez wiedzy stron ani też za wymuszoną zgodą stron, często ustępujących przed lingwistycznym wyrokiem panów funkcyonaryuszy.

Ludności zaś żydowskiej zwracamy uwagę, by każdy poszczególny wypadek podawała do wiadomości publicznej i naszych posłów sejmowych, jakoteż by przed nieprawną ingerencyą nie ustępywała.

# KRONIKA.

Kraków, 14 stycznia.

— Z powodu wypoczynku sobotniego i wcześniejszego skutkiem tego zamknięcia redakcyi, numer dzisiejszy nie zawiera ostatnich wiadomości telegraficznych i kronikarskich.

—oo—

— **Rekonstrukcya szpitala żydowskiego w Krakowie.** Gmina izraelicka w Krakowie przystąpiła do rekonstrukcyi szpitala żydowskiego, na który to cel złożyli dotąd dary: Żydzi krakowscy w N. Jorku przez p. Adolfa Cypresa mk 637.251, pp. Falterowie ku uczczeniu bp. ich syna Romana 500.000 mk, rodzina bp. Charlotty z Beckmanów Wachtlowej 360.000 mk, p. Amalia Marsden Bournemouth 88.778 mk, rodzina bp. Ben Zwi Birnbauma w Antwerpii 67.009 mk, rodzina Jakóba Sterna, Bernard Machauf ku uczczeniu bp. Ignacego Machaufa, rodzina bp. Mojżesza Forschirma po 50.000 mk, rodzina bp. Judy Ohrensteina 35.000 mk, Jules Rotter z Paryża 30.000 mk, dr. Rafałowie Landauowie w rocznicę śmierci ich syna bp. Tadeusza 25.000 mk, rodzina bp. Jakoba Heubluma, N. N. i J. Spira przez dra Stahra, Henryk Meisels syn Józefa po 20.000 mk, Józef Unger ku uczczeniu bp. Konrada Fryderyka Ungera 15.000 mk, dr. Rafał Landau nieprzyjęte honoraryum od p. W. L., Majer Wohl ku uczczeniu bp. Arona Holzera, p. Leon Stiedmak, dr. Edward Laub imieniem Izraela Kohna po 10.000 mk, Karol Hechter ku uczczeniu rocznicy ojca jego Henryka 7.000 mk, rodzina bp. Józefy Lustgartenowej zamiast wieńca na trumnę 9.000 mk, legat bp. Fani Marjem Perlbergerowej 6.840 mk, I. Meiselsowa, Bazes Abraham z Jorku, Leon i Bella Schneidowie ku uczczeniu bp. dra Izydora Deichesa, rodzina bp. Bester Feigli po 5000 mk.

— **Statut emerytalny dla funkcyonaryuszy gminy krakowskiej.** Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. m. Sarego posiedzenie Sekcyi III Rady miasta, którego przedmiotem była sprawa statutu emerytalnego dla pracowników gminy stoł. król. m. Krakowa. — Statut ten oparty na postanowieniach państwowego statutu emerytalnego został uchwalony.

— **Godziny przyjęć w Izbie skarbowej w Krakowie, ul. Helclów 2, II p.** Dyrektor Izby skarbowej oraz naczelnicy Wydziałów przyjmują strony codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt tylko od godz. 12 do 1 (13) w południe.

— **Zaopatrywanie ludności w sól.** Wczoraj popołudniu odbyła się w magistracie z inicyatywy prezydyum miasta konferencya zainteresowanych czynników w sprawie ujednostajnienia ceny soli w całej Małopolsce i uregulowania dostawy tego artykułu równomiernie do wszystkich miejscowości naszej dzielnicy. Po dłuższych obradach uchwalono wytyczne, zmierzające do uregulowania tej palącej kwestyi. Spodziewać się należy, że akcya ta wyda dodatnie rezultaty, a zaopatrywanie ludności w sól nie będzie już wykazywało braków.

— **Zgubił konia z wozem.** Dnia 12 bm. policyant „znalazł“ na Rynku Kleparskim konia z wozem, pozostawionego bez dozoru. Zgubę oddano do zakładu Braci Albertów.

— **Zaginięcie 35-letniej kobiety.** Dnia 6 bm. o godz. 10-ej rano wyszła do miasta 35-letnia Helena Pawłoś, zamieszkała u p. Maryi Stodołak przy ul. Zyblikiewicza l. 11 i dotąd nie powróciła. Wszelkie poszukiwania za zaginioną nie odniosły skutku.

— **Zabłąkany chłopczyk.** Wczoraj doprowadził posterunkowy na inspekcyę „pod Telegrafem“ 5-letniego chłopczyka, który podał, że nazywa się Franciszek Śliwa i pochodzi z Wielkich Dróg. Chłopczyka zatrzymano na razie „pod Telegrafem“.

— **„Czarodzieje“ pod kluczem.** Niedawno pisaliśmy o sztuce złodziejskiej, polegającej na tem, że oszuści pod pozorem sprzedaży materyi na ubranie, podsuwali łatwowiernym nabywcom pakiety wypchane sianem lub staremi szmatami. Wczoraj przytrzymała policya dwóch osobników, a to Szymona Popiela lat 28 i Stanisława Bednarczyka lat 23, znanych oszustów, obu z Krakowa, jako podejrzanych o podobne przestępstwa, dokonywane w ten sposób, że jeden z nich sprzedawał upatrzonej ofierze jakąś materyę, a drugi po dokonanej transakcyi podsuwał kupującemu pakiet ze staremi szmatami lub sianem. Przy Bednarczyku znaleziono istotnie pakiet zawierający obrus i koszulę, a przy Popielu zawiniątko, w którem mieściły się stare bezwartościowe szmaty.

— **Znaczna kradzież towarów galanteryjnych.** Do policyi doniósł Jakób Sonnenschein, kupiec, że w firmie spedycyjnej Scherera przy ul. Pawiej l. 6, gdzie złożył kilka pak z towarem na przechowanie, skradziono mu znaczną ilość towarów galanteryjnych, m. in. kolje na szyję z celluloidu i szkła oraz branzolety łącznej wartości 600.000 mk. Policya wszczęła w tej sprawie śledztwo.

—o—o—

— **Konferencya H. A. Z.** Przypominamy Pp. Delegatom, że konferencya H. A. Z. odbędzie się w niedzielę 15 stycznia br. w lokalu przy ul. Stradom 15, of. i rozpocznie się o godz. 9-ej rano.

—o-o—

— Lekarze polecają zamiast drogich zagranicznych wód mineralnych znacznie tańsze tabletki „Vita“, zastępujące drogie obce wody. 1934

—oo—

# Z teatru, literatury i sztuki.

— **Z teatru J. Słowackiego.** Dzisiaj premiera najświeższej nowości warszawskiej, aktualnej komedyi Stefana Kiedrzyńskiego „Czysty interes“. Świetna ta komedya nie schodzi z afisza warszawskiego teatru Małego. W premierze tej główne role grają pp. Nosarzewska, Modzelewska, Ordyńska, Adwentowicz, Guttner, Szymborski i in. „Czysty interes“ powtórzony będzie 4 razy z rzędu; jutro wieczorem, w poniedziałek, wtorek, piątek i sobotę.

— **Miejski teatr Opera i Operetka.** Dziś po dłuższej przerwie ulubiona „Tosca“, w której wystąpi gościnnie ulubieniec Krakowa, bohaterski tenor opery lwowskiej, p. Ignacy Mann. Jutro, w niedzielę pop. „Odmłodzony Adolar“, wieczór opery: „Cavaleria Rusticana“ i „Pajace“, w których wystąpi po raz ostatni w rolach Turudi i Cania p. Ignacy Mann.

— **Z teatru „Bagatela“.** W sobotę pop. po cenach 70% zniżonych po raz ostatni „Damy i huzary“. W niedzielę pop. po cenach zniżonych „Płomień“ po raz 18 z pp. Wernicz i Węglerką. Premiera H. Ibsena „Upiorów“ z p. Kosińskim w roli Oswalda naznaczona jest na poniedziałek.

— **VII. Koncert symfoniczny.** Adam Dołżycki, dyrektor Teatru Wielkiego w Poznaniu, najlepszy dyrygent w Polsce, były kapelmistrz opery w Berlinie i w Warszawie, w przejeździe swym do Wiednia, Krymu i Berlina z koncertami, jedyny raz da się poznać krakowskiej publiczności na VII. Koncercie symfonicznym orkiestry Związku Muzyków Polskich w Krakowie, który odbędzie się w niedzielę 15 bm. o godz. 11 przedpoł. w sali Starego Teatru. Znakomity ten Muzyk bawi już w Krakowie i odbywa próby z nadzwyczajnym zapałem ze strony członków orkiestry. Koncert ten budzi ogromne zainteresowanie w Krakowie ze względu na osobę świetnego dyrygenta-gościa, jakoteż i na program koncertu, w skład którego wchodzą najlepsze utwory Czajkowskiego i Wagnera. Nieliczne jeszcze bilety do nabycia w kasie zamawiań Leserkiewicza i Ska, pl. Szczepański 2 (obok Starego Teatru).

— **Koncert Zofii Kulczyńskiej,** znakomitej pianistki, odbędzie się nieodwołalnie w niedzielę dnia 15 bm. Koncert zapowiada się świetnie.

— **Druga „Czarna kawa“** Syndykatu dziennikarzy krakowskich, która odbędzie się w najbliższą niedzielę, zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Prócz wczoraj wymienionych artystów, a to pp. Szymulskiego, Czesława Kadena, Ratschki, Szczawińskiego-Sawickiego, wystąpi z programem tańców klasycznych pani Olga Kosińska.

— **Reduta prasy.** Jak się dowiadujemy, na reducie prasy zjawi się szereg pań z wytwornego towarzystwa Krakowa we wspaniałych kostyumach, specyalnie na tę zabawę zamówionych w pierwszorzędnych firmach. Prócz tego komitet przygotowuje szereg niespodzianek i dokłada starań, by wszyscy uczestnicy reduty wynieśli z niej jaknajmilsze wrażenia.



**REPERTUAR TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO**

Sobota: „Czysty interes“.

Niedziela pop. „Betleem polskie“; wieczorem: „Czysty interes“.

**TEATR MIEJSKI: OPERA I OPERETKA:**

Sobota: „Tosca“.

Niedziela pop. „Odmłodzony Adolar“; wiecz.: „Cavaleria Rusticana“ i „Pajace“.

**REPERTUAR TEATRU „BAGATELA“:**

Sobota pop.: „Damy i huzary“; wieczorem: „Cierpki owoc“.

Niedziela pop.: „Płomień“; wiecz. „Cierpki owoc“.

**REPERTUAR OPERETKI W NOWOŚCIACH**

Sobota: „Cnotliwa Zuzanna“.

**KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek Gł. 39).**

Sobota: Czesław Kaden, aktor dram. teatru im. J. Słowackiego: Wieczór humoru polskiego

—oo—

# Z kraju.

**Jordanów.** W ostatni dzień Chanukah odbył się u nas wieczorek Makabeuszowski przy współudziale miejscowych sił. Wieczór udał się bardzo dobrze mimo przeszkód stawianych przez niektóre jednostki.

---

**Wyjazd Naczelnika Państwa.** Jak słychać, Naczelnik Państwa w dniach najbliższych wyjedzie na krótki odpoczynek do Spały.

**Paczki do Rosyi.** Amerykański wydział ratunkowy podaje do wiadomości, iż gwarantuje dostawę żywności, wysyłanej za jego pośrednictwem do wszystkich części Rosyi, za wyjątkiem terytoryów położonych na północ od Petrogradu i na wschód od Ufy i Orenburga. Przyjmuje się również zlecenia na dostawę do południowej Rosyi i Krymu, prócz gór Kaukaskich. Osoby, mające krewnych lub przyjaciół w Rosyi mogą w ten sposób zaopatrywać ich w żywność, płacąc za nią na miejscu w Warszawie. Wielu z okazyi tej już skorzystało. Dokładnych informacyi udziela biuro Amerykańskiego wydziału ratunkowego w Warszawie, Jasna 11.

**Telegramy do Ameryki i Anglii.** Na mocy zawartej konwencyi — wszystkie telegramy do Anglii i Ameryki będą kierowane do poznańskiej stacyi radiotelegraficznej, z której korespondencya ta będzie kierowana do Anglii. Jeśli nadawca depeszy wyrazi życzenie, aby telegram do miejsca przeznaczenia wysłany został inną drogą naprzykład przez Czechy, Francyę, lub Niemcy, to powinien uczynić odpowiednią adnotacyę.

**Wybuch w rafineryi.** W Jedliczu onegdaj w skutek wybuchu kotłów destylacyjnych uległa zniszczeniu rafinerya, należąca do „Internationale Petroleum-Union“. Ofiarą padło życie ośmiu ludzi. Przyczyną wybuchu było niewyczyszczenie kotłów z ropy. Towarzystwo międzynarodowe poniosło stratę milionową, która jednak jest drobiazgiem wobec tylu ofiar życia ludzkiego. Śledztwo jest w toku.

**Napad zbrojny pod Warszawą.** Po całodziennej rozprawie warszawski sąd doraźny pod przewodnictwem wiceprezesa Gumińskiego, skazał złoczyńców: Szymona Brauna, Aleksandra Kocieckiego, Aleksandra Kwiatkowskiego i Teofila Wilczka, za napad zbrojny we wsi Czarnowie, w pow. warszawskim i zrabowanie około 50.000 mk. (bez użycia jednak broni) na bezterminowe ciężkie więzienie, zaś Juliana Dłuczka za podżeganie do tej zbrodni — na 8 lat takiegoż więzienia.

—oo—

**18 stycznia 20-letni jubileusz Z. F. N. uczcijcie ten dzień hojnymi datkami.**

# NADESŁANE.

Z okazyi zaręczyn naszej członkini i współpracowniczki Racheli Pinkasówny z Niska z p. Izraelem Bassechesem z Przeworska gratuluje serdecznie
72 Stow. „Daat" w Nisku.

Z okazyi zaręczyn koch. brata Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratuluje serdecznie
1 Rodzeństwo.

Z okazyi zaręczyn kuzyna Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratulują serdecznie
2 Hellerowie z Sędziszowa.

Z okazyi zaręczyn kuzyna Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratulują serdecznie
3 Kornowie z Niska.

Z okazyi zaręczyn naszego kuzyna Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratulują serdecznie
4 Wagschalowie z Rozwadowa.

Z okazyi zaręczyn p. Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratuluje serdecznie
5 Szymon Felczer z rodziną, Rozwadów.

Z okazyi zaręczyn p. Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratulują serdecznie
6 Abrahamowie z Rozwadowa.

Z okazyi zaręczyn naszego przyjaciela Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratulują serdecznie
7 Birnbaumowie z Ulanowa.

Z okazyi zaręczyn p. Izaka Enkera z p. Różą Schuldenfreiówną gratuluje serdecznie
8 B. Bakon z żoną, Rudnik.

Z okazyi zaręczyn naszego spólnika Izaka Enkera z p. Schuldenfreiówną gratuluje serdecznie
9 Spółka drzewna „Krel" w Rozwadowie.

Z okazyi zaręczyn naszej koch. siostry Frani Panzerówny z Niepołomic z p. Mojżeszem Seelingerem z Limanowej serdecznie gratuluje
71 Rodzeństwo Panzer.

# Ze świata.

**Ośmioraczki.** Paryska agencya telegraficzna Radio donosi z Nowego Jorku: Małżonka zamożnego właściciela ziemskiego Ruibo w Tampier, powiła w tych dniach aż ośmioro zupełnie zdrowych dzieci. Świat lekarski zainteresował się żywo tem niezwykłem zjawiskiem, dotychczas bowiem najwyższa liczba dzieci, urodzonych jednocześnie przez jedną matkę wynosiła sześcioro.

—oo—

# Dział gospodarczy.

HANDEL I PRZEMYSŁ.

**Z rynku towarowego.** Mąka: żytnia mąka 70 proc. z Poznania kosztuje 112, z kosztami loko Kraków 119'—, pszenna mąka 70 proc. z Poznania kosztuje 175, 40 proc. loko młyn 200'—. W Gdańsku leży mąka pszenna ameryk. do nas oferowana po cenie 6 dol. i niżej — atoli znawcy twierdzą, że ta mąka jest stęchłą. — Za dobrą mąkę żądają importerzy 6'50 dol. i wyżej.

**Ryż:** Za ryż Burma II cena obecnie wynosi 11'50 mkn. Jest to zniżka ceny o 50 proc. w ciągu ostatnich 6 tygodni.

**Masło:** Za niesolono dobre masło duńskie cif Gdańsk żąda się obecnie 3'50 koron duńskich.

**Mleko:** kondensowane, słodzone za skrzynkę (48 puszek) cena cif Gdańsk 4'95 dol.

**Tekstylia:** Brak znaczniejszych obrotów. Mimo strat dochodzących do 50 proc. ceny kosztów, nie ma odpowiednich nabywców. Detaliści mają popyt za najtańszemi tekstyliami bawełnianemi. Szmugiel utrudnia wogóle każdą kalkulacyę. Łódź codziennie zmienia swe ceny.

**Skóra:** wierzchnia boksowa ma słaby popyt, ceny za box bydlęcy dochodzą do 350 marek za stopę, box cielęcy krajowej produkcyi od 400 marek wzwyż. — Obecnie bez cła polskiego awizują znaczne przesyłki z Gdańska — proweniencyi niemieckiej. Podeszwy mają lepszy popyt. — Ceny niskie mimo wysokiego cła.

(Przegląd Kupiecki).

**Taksa aptekarska.** W dniu 22 grudnia 1921 r. wyszedł nowy dodatek do taksy aptekarskiej, w której uwzględniona została zniżka cen na rynku, a więc uległy zmianie preparaty zagraniczne, jak sole bizmutowe, chinowe, jodowe, rtęciowe i olejki eteryczne. Skutkiem podniesienia ceny spirytutsu dla aptek, ceny za przetwory alkoholowe zostały znacznie podniesione, jak również wyroby z cukrem, który kupowany w wolnym handlu wypada znacznie drożej, niż dawniej z przydziału.

**Obwieszczenie licytacyi na drzewo.** Nadleśnictwo państwowe w Tustanowicach rozpisuje licytacyę w celu sprzedaży drewna dębowego i jodłowego, która odbędzie się dnia 24 stycznia br. Informacyj co do głównych warunków licytacyi zasiągnąć można w biurach Izby handlowej i przemysłowej.

**W sprawie drożyzny jaj.** Jak informują „Przegląd Wieczorny", 11-go stycznia była w ministeryum przemysłu i handlu delegacya związków jajczarskich w sprawie organizacyi handlu jajczarskiego.

Sprawa handlu tego jest bardzo skomplikowana i zagmatwana. Przedewszystkiem rynek wewnętrzny w Polsce musi mieć zagwarantowane po cenach przystępnych dla ogółu jaja przez cały rok. Potem dopiero można uwzględnić interesy i eksporterów.

**Statystyka kryzysu przemysłowego.** Celem zestawienia faktycznych danych o kryzysie przemysłowym w państwie i jego skutkach, inspekcya pracy poleciła wszystkim inspektorom rejonowym przedstawienia sobie szczegółowych danych o zamkniętych fabrykach i o ograniczenie w nich produkcyi do dn. 1 stycznia w celu opracowania zgromadzonego materyału i przedstawienia go odnośnym czynnikom.

**Przesilenie w przemyśle włókienniczym** wybuchło na G. Śląsku. Dotychczas wymówiono pracę w fabrykach 18000 robotnikom.

**Widoki handlowe w Rumunii.** Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Gałacu nadesłał następujący komunikat:

Należałoby oczekiwać, że kryzys, jaki zapanował w polskim przemyśle, zmusi nasze sfery przemysłowe i handlowe do energicznego poszukiwania nowych rynków zbytu. Konsulat w Gałacu jednak konstatuje, że właśnie w ostatnich czasach widać nie wielkie zainteresowanie polskich kupców takim naturalnym dla Polski rynkiem, jakim jest Rumunia, bardzo niewiele firm polskich zwraca się do konsulatu w Gałacu po informacye. W tym samym czasie konsulat czechosłowacki zarzucany jest katalogami i ofertami z Czech. Niemcy zasypują ofertami Izby handlowe, komisyonerzy ich obwożą próbki i zbierają zamówienia. Należałoby obecnie kłaść podwaliny pod przyszłe stosunki gospodarcze z Rumunią.

Konsulat w Gałacu radzi kupcom polskim, nieznającym tamtejszego rynku pewną ostrożność przy przysyłaniu towarów na własny rachunek bez poprzedniego zbadania tamtejszego rynku przez własnych wysłańców albo przez porozumienie się z poważnemi firmami.

Chwilowo w Rumunii panuje stagnacya w sezonie zimowym, punkt kulminacyjny stagnacyi w miesiącu listopadzie już zdaje się przeszedł, rozpoczęło się pewne ożywienie, zwłaszcza w dziale manufaktury. Tendencya na manufakturę zwyżkowa. Cła na manufakturę według nowej taryfy rumuńskiej są tego rodzaju, że nieopłaca się przywozić towarów mieszanych bawełniano-wełnianych, lecz tylko czysto wełniane albo czysto bawełniane. Podobno trudna jest konkurencya w dziale towarów białych.

Na rynku towarów żelaznych niema większych zapasów. Hurtownicy czynią wysiłki, żeby zaopatrzyć się zagranicą ze względu na przyszłą kampanię. Podobno przy zakupach zagranicą hurtownicy napotykają trudności z powodu ciągłej zwyżki cen zagranicą. Fabryki rumuńskie nie przyjmują zamówień z braku surowca.

Dnia 20 sierpnia 1922 r. ma być otwarty w Bukareszcie międzynarodowy targ wzorów i prób towarów. Konsulat uważa, że dla zaznajomienia rumuńskich sfer handlowych z naszym rynkiem, byłoby pożądane, aby nasz przemysł i handel wzięły udział w tej wystawie.

**Eksport angielski.** Podług danych urzędowych eksport angielski w pierwszych 11 miesiącach 1921 r. obniżył się jaskrawo w porównaniu z takimże okresem 1920 r., mianowicie z 1,258.938.504 f. szterl. do 643.821.532 f. szterl., czyli prawie o 50 proc.

FINANSE.

**Urząd celny w Czarnym Dunajcu.** Izba Skarbowa w Krakowie zawiadomiła tut. Izbę handlową i przemysłową, iż nowo kreowany Urząd celny I. klasy w Czarnym Dunajcu rozpoczął już urzędowe czynności.

**Papiery rosyjskie na giełdzie londyńskiej.** Z Londynu donoszą: Znamiennym jest fakt, że na giełdzie londyńskiej wznowiono spekulacye papierami rosyjskiemi głównie obligacyami państwowemi i miejskiemi i akcyami kopalń i przedsiębiorstw naftowych.

**Obniżenie podatków w Rumunii.** Dzienniki rumuńskie komunikują, że rada ministrów postanowiła znieść podatki od kapitałów i obniżyć podatki od dochodu.

# Z giełdy.

Kraków, 13 stycznia.

Z walut zyskały dziś dolary 25 punktów, natomiast marki niem. i korony czeskie straciły po pół punktu.

Na giełdzie akcyi ruch był dziś słaby kursach utrzymanych lub niewiele zmienionych.

**Giełda krakowska z dn. 13 stycznia 1921 r.**

| Waluty i dewizy. | Waluta markowa: Gotówka (banknoty) Kupno | Gotówka (banknoty) Sprzedaż | Czeki, przekazy i wypłaty Kupno | Czeki, przekazy i wypłaty Sprzedaż | Transakcye |
|---|---|---|---|---|---|
| Dolary St. Zjed. | 2725·— | 2875·— | 2725·— | 2875·— | |
| Dol. kanadyjskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Franki franc. | 220·— | 230·— | 218·— | 228·— | — |
| Franki belgijskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Franki szwajc. | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Funty szterlingi | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Marki niemieck. | 15·— | 16·— | 15·— | 16·— | 15·75 |
| Korony austr. | —·41 | —·45 | —·41 | —·45 | — |
| Kor. czesko.-sł. | 43·50 | 45·50 | 45·50 | 46·50 | — |
| „ węgierskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| „ szwedzkie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| „ duńskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| „ norweskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Lei rumuńskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Liry włoskie | —·— | —·— | —·— | —·— | — |
| Floreny holend. | —·— | —·— | —·— | —·— | — |

| | Waluta markowa: offer. | żądano | Transakcye |
|---|---|---|---|
| **Akcye bankowe.** | | | |
| Polski Bank Przem. I-V em. | 600·— | 700·— | |
| Bank Hipoteczny | 950·— | 1000·— | |
| Bank Małopolski | 725·— | 800·— | |
| Ziemski Bank Kredyt. | 600·— | 650·— | |
| Powszechny Bank Kred. | 350·— | 400·— | |
| Bank Z. dla Kresów, Łańcut | 600·— | 700·— | |
| **Akcye Tow. handl. i przem.** | | | |
| Pol. Tw. hand. P.T.H. I-IV e | 575·— | 625·— | |
| Handl. Sp. akc. „Impex" | 275·— | 325·— | |
| „Polski Glob" I-III em. | 950·— | 1050·— | |
| C. Hartwig, Poznań | —·— | —·— | |
| Żegluga Polska | 300·— | 350·— | |
| Warsz. Tow. Trans. i Żeglug. | —·— | —·— | |
| Zieleniewski I-III em. | 5600·— | 5900·— | 5700·— |
| H. Cegielski, Poznań „ex" | 1900·— | 2050·— | 1975·— |
| Warsz. Sp. ak. Bud. Par. I-II e | 1225·— | 1325·— | |
| „Lemiesz" fabr. masz. roln. | —·— | —·— | |
| „Trzebinia" I-IV em. | 2100·— | 2300·— | 2100—2300 |
| Zakłady amunic. „Pocisk" | 800·— | 850·— | |
| Huta żelazna, Kraków | —·— | —·— | |
| „Automotor" fabr. samoch. | 1000·— | 1100·— | |
| Fab. Portl.-Cem. Szczakowa | 17.000·— | 18.000·— | |
| „Górka" fabryka cementu | 6800·— | 7000·— | 6900·— |
| Sierszańskie Zak. Gór. S. A. | 8600·— | 8000·— | 8725·— |
| „Tepege" Tow. dla prz. gór. | 5250·— | 5450·— | |
| Ska akc. przem. naft. i g. z. | —·— | —·— | |
| Karpackie Tow. naftowe | —·— | —·— | |
| Akc. Tow. naft. „Galicya" | —·— | —·— | |
| A. T. dla przem. oleju skal. | —·— | —·— | |
| Polska Nafta | 1700·— | 1800·— | 1750·— |
| Elektr. w Sierszy I-III em. | —·— | —·— | |
| „Olkcs" T. A. | —·— | —·— | |
| „Pezet" Powsz. zakł. bud. | 1000·— | 1125·— | |
| Fabr. przet. tł. w Trzebini | 5700·— | 5900·— | 5800—5700 |
| „Krakus" Zj. fab. prz. wyak. | 2500·— | 2700·— | |
| Fabr. porcel. w Ćmielowie | —·— | —·— | |
| Fabr. cukru w Chodorowie | 3150·— | 3250·— | 3225·— |

**Giełda lwowska z 13 bm.:** Ruble carskie setki 250—400, 500-tki 150—220, drobne 100—120—, ruble dumskie tysiączki 30—50, 250-ki 20—40, Kiereńki po 10—15———, Karbowańce 1000-ki 3—5, grzywny po 500 i wyżej 6—10, franki francuskie 224—234, franki szwajcarskie 540—550, funty szterlingi 11600—12100 dolary amerykańskie 2750—2850, trans. ——, dolary kanadyjskie 2450—2500. marki niemieckie 1000-czki 1500—1600, 100-tki 1400—1500, drobne 1300—1400, lei rumuńskie 500-tki 1900—2200, lei drobne 1700—2000, liry włoskie 125—135, korony czeskie 4400—4600. korony czeskie drobne ————, korony austr. stemplowane 038—044. Dewizy: Londyn 11600—12100, Paryż 227—237, Zurych 540—580, Praga 45·50—47·50, Wiedeń 0·40—0·45—, tranz. 43¼. Berlin 15·50—16·50 N. York 2750—2850, Bukareszt 20—22.

**Kursa dewiz w Zurychu 13 bm. (L.).** Berlin 2·65. (12 bm. 2·85), N. Jork 5·16· (5·16—), Londyn 21·75 (21·82), Medyolan 22·30 (22·30), Bruksela —·— (41·25). Praga —·— (8·25), Budapeszt 0·—— (0·82), Zagrzeb 0·— (1·65), Bukareszt 0·85 (·—), **Warszawa 0·18, (0·19),** Wiedeń 0·17 (0·18). Austr. stempl. 00·9 (00·9) Paryż 41·55 (42·75). Holandya 189·75 (189·75).

—0—

Giełda gdańska z 13 bm. (M. Tel.) Na dzisiejszej giełdzie gdańskiej notowano markę polską 6.75, dolary St. Zjednoczonych 180. Usposobienie spokojne.

### GIEŁGA ZBOŻOWO-TOWAROWA W WARSZAWIE.

**Warszawa.** PAT. Giełda zbożowo-towarowa Pszenica 11.500, żyto 8000, żyto poznańskie franco stacya Jabłonna 6400. groch franco Warszawa 9700, otręby żytnie franco Warszawa 4500 kukurudza 9500. Ceny rozumieją się za 100 kg netto, o ile nie jest zastrzeżony inny sposób dostawy.

# TELEGRAMY.

## Unieważnienie układu polsko-czeskiego?

**Praga.** (AW) Dzienniki czeskie wskazują na rozluźnienie stosunków polsko-czeskich i zapowiadają upadek Skirmunta i unieważnienie układu polsko-czeskiego wskutek stanowczej, opozycyjnej postawy tak prasy jak i najszerszej polskiej opinii publicznej.

**Praga.** (AW) Stronnictwo narodowo-demokratyczne Zgromadzenia narodowego wystosowało do Benesza pisemne azpytanie, co do zobowiązań Czechosłowacyi wobec Polski, wypływających z układu polsko-czeskiego. Benesz udzielił odpowiedzi wymijającej.

## Kwestya administracyi Wisły przed Radą Ligi nar.

**Genewa.** PAT. Zgodnie z wczorajszą uchwałą Rady Ligi odbyła się dziś w sekretaryacie Rady Ligi konferencya w sprawie administracyi Wisły. W sonferencyi wzięli udział ze strony polskiej delegat Aszkenazy, admirał Zwierkowski i przedstawiciel ministeryum spraw zagr. Merdinger, ze strony gdańskiej prezydent Sahm i sen. Francke. Poza tem obecni byli w charakterze oficyalnym: Wysoki Komisarz Ligi w Gdańsku gen. Hacking oraz dyrektor departamentu Sekretaryatu Rady Ligi Colban. Delegat polski Aszkenazy przedstawił projekt polubownego rozwiązania sprawy z pozostawieniem administracyi Wisły w ręku polskiem. Wobec oporu ze strony Gdańska sprawa będzie rozważana jeszcze raz na jutrzejszem posiedzeniu Rady Ligi. Istnieje nadzieja polubownego załatwienia sprawy.

## Ukraińcy dopominają się w Cannes o Małopolskę Wsch.

**Wiedeń,** (AW) Z Cannes donosi ukraińskie biuro prasowe, jakoby przewodniczący zachodnio-ukraińskiej delegacyi doręczył w dniu 11 bm. Radzie Najwyższej notę, żądającą natychmiastowego rozstrzygnięcia sprawy Galicyi wschodniej. To samo źródło zapewnia, jakoby Rada najwyższa otrzymała przeszło 300 telegramów z Ameryki od ukraińskich organizacyj w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie z tem samem żądaniem.

## Prawo publiczności dla średniej szkoły z językiem wykładowym żydowskim.

(Telefonem od naszego korespondenta)

M. **Warszawa.** Ministerstwo wyznań i oświecenia publicznego nadało po raz pierwszy prawo publiczności 7-klasowej szkole średniej w Warszawie z językiem wykładowym żydowskim.

## Poincare o odbudowie Europy.

**Paryż.** (A. W.) Donoszą, że Poincare dąży do odbudowy Europy inną drogą, a mianowicie chce on wyrugować pomoc Niemiec w odbudowie Europy, a w zamian za to uzyskać pomoc nowopowstałych państw, które miałyby się stać, jego zdaniem, głównym filarem przyszłej europejskiej organizacyi gospodarczej.

## Kronika telegraficzna.

M. **Warszawa.** (Telefonem) Wrócił do Warszawy po dłuższej nieobecności poseł włoski Tomosini.

**Wilno.** (AW) Sejm wileński zwołany zostanie prawdopodobnie z końcem 20 bm.

**Warszawa.** PAT. Dzienniki podają, że wraz z posłem polskim dr. Jodką, przybyło do Warszawy ilku wybitnych finansistów łotewskich celem nawiązania stosunków handlowych z Polską

**Katowice.** PAT. Ze źródeł urzędowych dowiadujemy się, że pogłoski o zajęciu przez rząd polski stanowiska w sprawie likwidacyi majątków na G. Śląsku są bezpodstawne, gdyż Rada ministrów w Warszawie od dłuższego czasu nie zajmowała się tą sprawą.

**Warszawa.** PAT. Z okazyi pamiętnego przyjęcia w Warszawie delegacyi francuskiej przez radę m. Warszawy, prezydent Francyi mianował byłego prezydenta m. Warszawy p. Drzewieckiego oficerem francuskiej Legii honorowej. Nominacyę tę zakomunikował p. Drzewieckiemu poseł francuski w Warszawie p. Panafieux.

**Paryż.** PAT. Bourgeois obejmując prezydenturę w senacie, wygłosił wielką mowę, że Francya chce bronić praw i pokoju. Francya domaga się tylko i w tym względzie jest niewzruszona, gwarancyi dla swojego bezpieczeństwa i zachowania tego, co uzyskała za cenę swej krwi.

**Paryż.** PAT. Jak donosi „Matin" Briand zawiadomił telegraficznie ministra Saraut, że niezależnie od dymisyi gabinetu pozostanie on na stanowisku przedstawiciela Francyi na konferencyi w Waszyngtonie.

**Moskwa.** PAT. Dzisiejsza „Prawda" zamieszcza krótkie sprawozdanie o przebiegu operacyj wojennych w Karelii. Liczba powstańców wraz z posiłkami rzekomo otrzymanymi z Finlandyi wynosiła 5 do 6 tysięcy ludzi. Byli oni dobrze uzbrojeni w broń rzekomo finlandzką. Powstańcami dowodził były oficer armii finlandzkiej Tenkonow.

## Konkurs.

Izraelicka Gmina wyznaniowa w Jodłowej pow. Pilzno rozpisuje niniejszem konkurs na posadę

**rzezaka** (szocheta)

z płacą tygodniową, oprócz innych dochodów, kwotę 6000 Mkp.

Jodłowa, w styczniu 1922.

55 Za gm. **Majer Kalb.**



Nakładem Spół. Sp. Wydawniczej. Red. nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odpow.: Maks. Feldman | Nowa Drukarnia Dziennikowa, ul. Orzeszkowej 7.